



Kiedy Jezus powiedział do swoich uczniów: *„Oto Ja was posyłam jak owce między wilki; bądźcie więc roztropni jak węże, a nieskazitelni jak gołębice”* (Mt 10,16), przygotowywał ich na trudną misję. Nie obiecywał im sukcesu w sensie ziemskim, ani uznania, ani bezpieczeństwa. Wręcz przeciwnie – ostrzegał ich, że będą prześladowani, niezrozumiani i poddani próbom w wierze.

To ostrzeżenie nie dotyczyło tylko uczniów tamtych czasów, ale także nas dzisiaj. Żyjemy w świecie coraz bardziej wrogim wobec wiary chrześcijańskiej. Dominująca kultura wyśmiewa wartości ewangeliczne, a otwarte przyznanie się do Chrystusa może prowadzić do odrzucenia, marginalizacji, a w niektórych miejscach nawet prześladowań. Ale Jezus nie zostawił nas bez wskazówek – prosi nas, abyśmy byli jednocześnie roztropni i niewinni, mądrzy, ale bez utraty czystości serca.

Co to oznacza dla nas dzisiaj? Jak możemy żyć jak owce pośród wilków, nie popadając w rozpacz ani letniość? W tym artykule przyjrzymy się pochodzeniu i znaczeniu tych słów Jezusa, ich kontekstowi historycznemu, ich zastosowaniu w dziejach Kościoła oraz sposobom, w jakie możemy je realizować w naszym codziennym życiu.

## 1. Kontekst biblijny: Jezus przygotowuje swoich uczniów

Ewangelia Mateusza umieszcza nas w kluczowym momencie posługi Jezusa – w chwili, gdy posyła On Dwunastu Apostołów. Daje im konkretne wskazówki dotyczące głoszenia Królestwa Bożego i ostrzega przed trudnościami, jakie napotkają.

Obraz „owiec pośród wilków” jest niezwykle mocny. Owca to zwierzę łagodne, bezbronne, całkowicie zależne od swojego pasterza. Wilki natomiast są drapieżnikami, które starają się rozproszyć i zniszczyć stado. Jezus nie mówi uczniom, aby stali się wilkami w obronie własnej, ani aby uciekali – przeciwnie, posyła ich świadomie do tej rzeczywistości, zalecając strategię roztropności i prostoty.

Św. Jan Chryzostom komentuje ten fragment następująco: *„Gdyby zostali postani jak wilki między wilki, mogliby walczyć i zwyciężać siłą. Ale ponieważ zostali postani jako owce między wilki, zwycięstwo nie przychodzi od człowieka, lecz od łaski Bożej.”*



## 2. Historia Kościoła: Owce pośród wilków na przestrzeni wieków

Od samego początku chrześcijaństwa ta rzeczywistość była widoczna. Pierwsi męczennicy, jak św. Szczepan czy chrześcijanie rzucający na pożarcie dzikim zwierzętom w Koloseum, dawali świadectwo niezachwianej wiary w świecie im wrogim.

Jednym z najbardziej poruszających przykładów są męczennicy z Lyonu (II w.). W tym galijskim mieście chrześcijanie doznali brutalnych prześladowań. Wśród nich była św. Blandyna, niewolnica uważana przez społeczeństwo za nieistotną, ale która zniosła niewyobrażalne tortury, nie zapierając się Chrystusa. Jej ostatnie słowa brzmiały: *„Jestem chrześcijanką i nie popełniamy żadnego zła.”* Jak prawdziwa owca pośród wilków, nie odpowiedziała nienawiścią ani przemocą, lecz miłością i wiernością Chrystusowi.

Później, w średniowieczu i epoce nowożytnej, ten obraz wciąż pozostawał aktualny. Misjonarze, tacy jak św. Franciszek Ksawery, wyruszali do odległych krajów, świadomi, że mogą zostać odrzuceni, a nawet zabici. W XX wieku postaci takie jak św. Maksymilian Kolbe czy męczennicy wojny Cristero w Meksyku są dowodem na to, że Jezus wciąż posyła swoich uczniów jako owce pośród wilków – ludzi, którzy stawili czoła złu z odwagą, nigdy nie tracąc wiary i miłości.

## 3. Jak żyć tym powołaniem dzisiaj?

Choć w wielu krajach chrześcijanie nie są już prześladowani fizycznie, świat nadal pozostaje polem duchowej walki.

Dzisiaj „wilki” przybierają nowe formy:

- **Obojętność religijna**, która traktuje wiarę jako nieistotną.
- **Relatywizm moralny**, który wyśmiewa prawdę i chrześcijańskie wartości.
- **Ideologie antychrześcijańskie**, które próbują uciszyć głos Ewangelii.
- **Letniość i wygodnictwo**, które mogą sprawić, że porzucimy walkę.

Jak możemy pozostać wierni powołaniu Jezusa w takim świecie?

### a) Być roztroprnymi jak węże

Chrześcijańska roztropność to nie tchórzostwo ani przebiegłość. To umiejętność rozeznania,



jak i kiedy mówić, jak działać mądrze, nie rezygnując z prawdy. Św. Paweł daje doskonały przykład, kiedy głosi na Areopagu w Atenach (Dz 17). Nie atakuje bezpośrednio greckich wierzeń, lecz wychodzi od nich, aby głosić Chrystusa.

Dziś oznacza to świadczenie o wierze bez wchodzenia w zbędne prowokacje, mądre korzystanie z mediów oraz pogłębianie wiedzy doktrynalnej, aby odpowiadać z mocą i miłością.

## b) Być nieskazitelny jak gołębie

Ewangeliczna prostota to ufność w Bogu, bez podwójnych intencji i manipulacji. To życie wiarą w sposób autentyczny, bez wstydu i lęku. Oznacza to, że nawet gdy świat nas odrzuca, nie odpowiadamy nienawiścią ani goryczą, lecz miłością i wiernością.

Niezwykłym świadectwem takiej postawy jest kardynał François-Xavier Nguyen Van Thuan, który spędził 13 lat w więzieniu, z czego 9 w izolacji. Nie pozwolił, by gorycz go pochłonęła – przeciwnie, swoją celę zamienił w miejsce modlitwy i ewangelizacji. Na małych skrawkach papieru pisał przesłania nadziei dla innych więźniów. Był owcą pośród wilków, ale nigdy nie stracił światła wiary.

## 4. Wyzwanie wiary w XXI wieku

Dziś bardziej niż kiedykolwiek słowa Jezusa brzmią z wielką mocą. Nie chodzi o życie w strachu, ale z odwagą i nadzieją. Bycie chrześcijaninem nie jest łatwe, ale jest największym zaszczytem i misją, jaką możemy otrzymać.

### Jak odpowiedzieć na wezwanie Chrystusa?

- **Umacniając swoją wiarę** poprzez modlitwę, studium i życie sakramentalne.
- **Żyjąc spójnie**, nie wstydząc się Ewangelii.
- **Kochając nieprzyjaciół**, nie odpowiadając nienawiścią na ataki na naszą wiarę.
- **Będąc światłem w kulturze**, promując wartości chrześcijańskie w rodzinach, pracy i społeczeństwie.

Chrystus dziś posyła nas jak owce między wilki. Nie jesteśmy jednak sami – On jest z nami, a to nasza największa siła.

Niech Duch Święty da nam łaskę, byśmy byli odważnymi i wiernymi świadkami aż do końca.